

3

Wzorce *Dezinformacji:* „Fasada i Siła”

Jeśli reżim komunistyczny znajduje się w kryzysie, władza jest słaba, kierownictwo podzielone lub skompromitowane, logicznym wzorcem dezinformacji jest ukrycie samego faktu kryzysu i jego rozmiarów, przyciągnięcie uwagi do innych problemów i prezentowanie sytuacji w kraju i za granicą w jak najkorzystniejszym świetle. To właśnie wzorzec dezinformacji „fasada i siła”, znany również jako „*wioska potiomkinowska*”.¹ Stosowano go w każdym systemie komunistycznym, np. w Chinach i Rumunii, nie wyłączając samego Związku Sowieckiego.

Ogólny wzorzec dezinformacji określa formy, jakie przybiera, i stosowane techniki. We wzorcu „fasady i siły” informacje mogące zaszkodzić reżimowi są umniejszane, a informacje korzystne – wyolbrzymiane. Rzeczywiste zagadnienia są poruszane w prasie tylko pobieżnie, jeśli w ogóle. Statystyki zwykle się ukrywa, bądź zawiąza. Propaganda odgrywa tak istotną rolę, że sama w sobie staje się główną formą dezinformacji. Aby zwiększyć jej wiarygodność, prowadzone są specjalne operacje, które mają za zadanie wprowadzić odbiorcę w błąd. Słabości i „wpadki” systemu są przedstawiane jako jego mocne punkty i sukcesy, a polityczna i ideologiczna pasywność jako zwycięstwo. Niepew-

ność względem przyszłości prezentuje się jako wiarę w to, co ma nadejść. Obawy świata zewnętrznego są podsycane, zagrożenie ze strony komunizmu jest zaś nieproporcjonalnie wyolbrzymiane w stosunku do rzeczywistego potencjału, celem skutecznego zniechęcania od interwencji w jego wewnętrzne sprawy.

Masowy użycie powyższego wzorca dezinformacji miało miejsce podczas stalinowskich czystek oraz w ostatnich latach życia dyktatora. Na przykład, podczas masowych represji z lat trzydziestych reżim przedstawiał się światowi zachodniemu (nie bez sukcesu) jako model demokratyczny z silnym liderem. Armia Czerwona, której korpus oficerski niemal w całości został wyeliminowany (czyli: wymordowany), była przedstawiana jako najpotężniejsza armia świata. W okresie powojennym ukrywano spadek wpływów ideologii komunistycznej i stopień społecznego niezadowolenia w Związku Sowieckim i w Europie Wschodniej, znaczenie opozycji wobec Stalina, jakie stanowił Żdanow i jego „grupa leningradzka” w 1948 zostały skutecznie zatajone, podobnie jak napięcia między Sowietami, Chinami i innymi państwami satelickimi. Blok był niesłusznie przedstawiany jako monolit. Siła polityczna, wojskowa i gospodarcza tego rzekomego monolitu były znacznie wyolbrzymiane przez komunistyczną propagandę, której głównym kołem zamachowym była dezinformacja.

Aby uniemożliwić Zachodowi odkrycie skali wewnętrznego kryzysu bloku, który propaganda za wszelką cenę starała się ukryć, kontakty między światami komunistycznym i niekomunistycznym zostały zredukowane do absolutnego minimum. Obywatelom ZSRR i państw satelickich, poza członkami oficjalnych delegacji, zabroniono wyjazdów zagranicznych. Oficjalnych delegatów z kolei dokładnie sprawdzano przed wypuszczeniem z kraju i poddawano dokładnej obserwacji za granicą. Jedynymi gośćmi w Bloku z krajów niekomunistycznych byli komuniści lub ich „towarzysze podróży” [sojusznicy, głównie z kręgów le-

wicowych i liberalnych], a nawet ich dokładne lustrowano, zanim wyrażono zgodę na wizytę. Kiedy przyjeżdżali, trasa ich podróży była ściśle nadzorowana, dużą część programu wizyty stanowiły pokazy w kolektywnych fabrykach i gospodarstwach rolnych. Zagraniczni dyplomaci i dziennikarze poddawani byli surowym ograniczeniom i pozwalano im podróżować wyłącznie w promieniu dwudziestu pięciu kilometrów od stolicy. Ustawiono ściśle procedury kontaktów oficjalnych między zachodnimi dyplomatami i komunistycznymi oficjelami, w latach 1946-1947 wprowadzono specjalne dekrety definiujące odpowiedzialność sowieckich urzędników wobec informacji stanowiących tajemnicę państwową. Prawie nie istniały kontakty przedstawicieli Zachodu ze zwykłymi obywatelami, a jeśli nawet tak się zdarzało, to były one ściśle kontrolowane. Za pomocą takich właśnie środków kraje komunistyczne były w dosłownym znaczeniu odcięte od świata.

Gazety w krajach komunistycznych praktycznie nie zawierały prawdziwych wiadomości. Artykuły traktowały niemal wyłącznie o potęgze reżimu, osiągnięciach przywódców i niedoskonałości świata niekomunistycznego. Tylko ludzie wprawieni w analizie komunistycznej propagandy i dezinformacji, mogli czasem coś wyczytać między wierszami i odkryć skrawek prawdy na temat tego, co naprawdę się działo.

Oficjalne przemówienia i dokumenty partyjne

Przykłady zastosowania wzorca „fasady i siły” z tego okresu można znaleźć w raporcie *Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego* (KPZR) na XIX Zjazd w październiku 1952 roku. Traktował on o sytuacji gospodarczej i politycznej w Związku Sowieckim i w Bloku Komunistycznym po wojnie. Oto kilka cytatów:

NOWE KLAMSTWA W MIEJSCE STARYCH

Problem zboża [w Związku Sowieckim] został rozwiązany, definitywnie i ostatecznie;

Osiągnięcia we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej doprowadziły do dalszej poprawy standardów materialnych i kulturowych społeczeństwa ZSRR;

Wprowadzając bez żadnych uchybień narodową myśl polityczną Lenina i Stalina, nasza partia wzmocniła wielonarodowe państwo sowieckie, promowała przyjaźń i współpracę między ludami Związku Sowieckiego, zrobiła wszystko, aby wesprzeć, zapewnić i zachęcić rozkwit kultur narodowych mieszkańców naszego kraju, a także wydała bezkompromisową walkę wszystkim bez wyjątku elementom nacjonalistycznym. Sowiecki system polityczny, który przeszedł ciężką pracę podczas wojny i stał się dla całego świata przykładem i modelem prawdziwie równych praw i współpracy narodów, jest dowodem wielkiego triumfu poglądów Lenina i Stalina na kwestię narodowości;

Stosunki ZSRR z tymi krajami [satelitami komunistycznymi] są przykładem zupełnie nowych stosunków między państwami, wcześniej nie spotykanymi w dziejach. Są oparte na zasadzie równych praw, współpracy gospodarczej i szacunku dla niepodległości narodowej. Wierny podpisanym przez siebie traktatom o wzajemnej współpracy, ZSRR udziela i będzie nadal udzielał wsparcia i pomocy w dalszej konsolidacji i rozwoju tych krajów.

Ten raport to trawestacja prawdziwego stanu rzeczy. To, co w nim napisano, było całkowitym przeciwieństwem prawdy. Co więcej, ci, którzy go stworzyli, zatwierdzili i ogłosili, doskonale wiedzieli, że był on całkowicie fałszywy.

Celowe operacje dezinformacyjne

W 1947 roku stworzono specjalną *Służbę Dezinformacji* (Służba 5), która była częścią sowieckiego wywiadu, funkcjonującego wówczas pod nazwą *Komitetu Informacji* (KI). Jej szefem był pułkownik Grauehr.²

Celowe operacje dezinformujące nigdy nie były traktowane przez wywiad sowiecki jako cel sam w sobie. Miały służyć celom politycznym, przeważnie poprzez tworzenie i kształtowanie warunków do ich udanej realizacji. Począwszy od ostatnich lat życia Stalina, kiedy to Związek Sowiecki znajdował się w poważnym kryzysie, na który nie znajdowano lekarstwa, operacje Służby 5 miały zasięg ograniczony, do nie do końca określonych akcji propagandowych, mających na celu ukryć kryzys i usprawiedliwić kilka co bardziej rażących i nieracjonalnych przykładów zachowania Stalina. Jednym z przykładów jest działanie mające na celu rozpowszechnienie podejrzenia, że Tito i inni przywódcy Jugosławii to wieloletni agenci Zachodu.

Dodatkowym czynnikiem ograniczającym zakres celowych operacji dezinformujących był kult jednostki, który umacniał dyktaturę Stalina i uniemożliwiał szczerą w przedstawianiu rzeczy nawet wtedy, kiedy była bezwzględnie wymagana, po to żeby dodać wiarygodności zafalszowaniu. Ilustrują to dwa przykłady. Na Zachód wysłano radzieckiego agenta. Miał udawać politycznego odstępcę, dysydenta, szukającego azylu politycznego na Zachodzie. Kraj, w którym znalazł schronienie, pozwolił mu zorganizować konferencję prasową, na której w sposób naturalny krytykował sowiecki reżim. Kiedy Stalin przeczytał raport z konferencji, wezwał oficera prowadzącego agenta i spytał: „*gdzie on pracował przed przyjściem do wywiadu?*” „*W kołchozie*”, odpowiedział szef służby. „*W takim razie odeślijcie go z powro-*

tem do kołchozu, skoro nie potrafi zrozumieć, jak niszczące są sformułowania, które głosi. Wskazują na naszą polityczną niestabilność”.

Innym razem polska służba bezpieczeństwa rozpowszechniła fikcyjną informację, że zlikwidowana w rzeczywistości podziemna organizacja, ciągle działa, chcąc ją tym sposobem wykorzystać jako kanał dezinformacji wojskowej i politycznej. Kiedy poproszono Stalina o autoryzację przekazania materiału dezinformacyjnego, ten odmówił, wyjaśniając, że „to stworzy złe wrażenie niestabilności Polski”.

W roku 1951, kiedy sowiecki wywiad został przeniesiony z *Komitetu Informacji* (KI) do *Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego* [pol. MBP, ros. MGB], *Służba 5* stała się zarządem w ramach nowego KI w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, zajmując się tylko dezinformacją dyplomatyczną. Podczas antysemitkiej kampanii z lat 1951-1953, *Służba 5* uległa takiej samej demoralizacji, jak reszta sowieckiego wywiadu. Jej dawny szef, Grauehr, w istocie, zwariował. Został zastąpiony przez Iwana Iwanowicza Tugarinowa, który później został szefem KI.

Przypisy do Rozdziału 3

¹ W XVIII wieku książę Potiomkin zorganizował podróż rzeczną dla carycy Katarzyny II i ambasadorów przy jej dworze. Aby pokazać wysoki poziom życia, jakim mieli cieszyć się chłopci pod jej władzą, rozkazał zbudować sztuczne dostatnie wioski, przenośne makiety, wzdłuż brzegów rzeki. Gdy carskie barki mijały owe bogate wsie, makiety były pośpiesznie demontowane i składane w następnym miejscu, wzdłuż kursu statków.

² Były szef sowieckiego wywiadu w Szwecji i innych państwach.